



Niebezpieczne wędkowanie zimą: łowienie ryb można przyplącić życiem



Mimo że lód jest jeszcze cienki, wędkarze nie mogą oprzeć się pokusie łowienia ryb spod lodu

Fot. Marian Paluszkiewicz

Przedstawiciele Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa podkreślają, że wyjątkowo ciepła tegoroczna zima nie sprzyja wędkowaniu spod lodu, i apelują do wędkarzy o zachowanie szczególnej czujności. Mimo że nowy rok zaczął się dopiero niecałe trzy tygodnie temu, od tamtej pory utonęło już 7 osób.

– Niestety, skutki hobbystycznych zimowych połowów nieraz są tragiczne. Ciągłe przypominamy ludziom, że pierwszy lód jest bardzo niebezpieczny i żadna złowiona ryba nie jest warta podjęcia tak dużego ryzyka.

Str. 4

Policja rozbiła polsko-syryjską szajkę przemytników Str. 7

Wsparcie dla elektromobilności Str. 10

Ojciec – przyjacielem dziecka Str. 13



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Piątek
Styczeń 2018 19

Imieniny: *Bernarda, Erwina, Germana, Henryka, Jana, Józefa, Juliusza, Marcelego, Mariusza, Marty, Matyldy, Pawła i Sary*

TRZY PYTANIA DO...

...Agnė Mizgieraitė, weterynarza wileńskiego

1. Zima to szczególny okres, w którym każdy właściciel zwierząt domowych powinien zapewnić im wyjątkową opiekę. Jak dbać o psy przebywające na dworze?

Przed wszystkim pies powinien mieć budę, w której może schronić się przed wiatrem, deszczem czy śniegiem, powinna być ona wyścielona kocami. Jeśli pies jest uwiązany, łańcuch powinien być długi i lekki. Zwierzę należy częściej karmić. Posiłki muszą być ciepłe. Nie wolno zapominać o zapewnieniu mu ciepłej wody.

2. Jak dbać o zwierzęta trzymane w domu?

Zimą starajmy się jak najszybciej kąpać domowe zwierzęta, ponieważ używanie kosmetyków do pielęgnacji niszczy warstwę lipidową skóry. Pamiętajmy o dokładnym osuszeniu czworonoga po każdej kąpieli. Zimą zadbajmy również o to, by częściej czesać psa, szczególnie jeśli ma on długą sierść, gdyż przylepiając się do niej śnieg tworzy trudne do usunięcia kołtuny. Jeżeli jest to pies bezwłosy, obowiązkowo należy założyć mu ubranko. Po powrocie do domu opłukujemy łapy psa letnią wodą lub przecieramy wilgotną ściereczką, aby usunąć sól, śnieg i kawałki lodu.

3. Jak możemy pomóc zwierzętom bezdomnym?

Jeżeli mamy taką możliwość, starajmy się bezdomne zwierzęta dokarmiać codziennie, w tym samym miejscu. Same będą tam przychodzić. Należy też powiadomić odpowiednie służby o takich bezdomnych zwierzętach.

Rozmawiała Honorata Adamowicz

Rosja ogłosi czarną listę w odpowiedzi na litewską listę Magnickiego

Rosja zamierza ogłosić listę Litwinów, którzy zostaną objęci zakazem wjazdu do kraju.

To odpowiedź Moskwy na ogłoszoną przez Wilno tak zwaną listę Magnickiego – znajdujących się na niej 49 osób ma zakaz przybycia na Litwę z powodu naruszeń praw człowieka i prania pieniędzy.

„Tak, jak zazwyczaj dzieje się to w podobnych sytuacjach, będziemy działali na zasadzie obustronności. Z doboru kandydatów, którzy mieliby zakaz wjazdu do Rosji, nie ma problemów. Dzisiaj jest ich na Litwie wystarczająco” – napisano w odpowiedzi Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji na zapytanie litewskiej agencji informacyjnej BNS.

Jak oznajmiło ministerstwo, decyzja Litwy o utworzeniu takiej listy „jest kolejnym dowodem na wysiłki Wilna za wszelką cenę udowodnić swoją wrogość wobec Rosji”.

Minister spraw wewnętrznych Litwy Eimutis Misiūnas zatwierdził czarną listę w oparciu o Ustawę Magnickiego,

go, która weszła w życie w styczniu.

Na Liście znalazł się m.in. lider Czechenii Ramzan Kadyrow. Na liście, która jest ogólnodostępna <http://www.migracija.lt/index.php?2082536741> znajdują się imiona i nazwiska obywateli Rosji.

16 listopada Sejm Litwy przyjął tak zwaną Ustawę Magnickiego. Za ustawą głosowało 95 posłów.

Autorami ustawy są posłowie z partii konserwatywnej. Litwa została czwartym państwem na świecie, które przyjęło prawo Magnickiego. Ustawa Magnickiego do tej pory została przyjęta w USA, Estonii i Kanadzie.

Ustawa nazywana jest w mediach „prawem Magnickiego” od nazwiska Siergieja Magnickiego, rosyjskiego adwokata, który śledził gigantyczną korupcję w urzędach MSW Rosji. W 2009 roku zmarł w areszcie, do którego trafił wskutek ślaskowania przez prokuratorów dowodów.

zw.lt

Koledze Anatolijowi Codiksonowi

wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy

z powodu śmierci żony

składa zespół UAB „KLION”

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbinių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). Zastępca red. nacz.: Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) Sekretarz redakcji: Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) Dziennikarze: Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Lapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter Współpracownicy: Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk Dział Promocji: Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski” Druk: VšĮ „Vilnijos žodis” Nakład: 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Honorata Adamowicz



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Kraje bałtyckie docenione za wkład w pokój w Europie

Towarzystwo Biznesowe Regionu Westfalia-Lippe przyznało w tym roku Pokojową Nagrodę Westfalii dla krajów bałtyckich – Litwy, Łotwy i Estonii.

Nagroda została przyznana krajom bałtyckim za wyjątkowy przykład rozwoju demokracji i wkład w pokój na kontynencie.

W imieniu mieszkańców Litwy nagrodę odbierze w lipcu prezydent Dalia Grybauskaitė. Ceremonia odbędzie się w Munsterze.

W opinii prezydent, ta nagroda to docenienie mieszkańców Litwy za „naszą pokojową drogę do wolności i osiągnięcia w budowaniu otwartego i demokratycznego


państwa”. Pokojowa Nagroda Westfalii zostanie też wręczona dla prezydentów Łotwy i Estonii.

Pokojowa Nagroda Westfalii ustanowiona została w 1998 roku i wręczana jest co dwa lata za wzmocnianie pokoju w Europie i na świecie. Wcześniej nagrodę otrzymali, między innymi, były prezydent Czech Vaclav Havel, król Jordanii Abdullah II, były sekretarz ONZ Kofi Annan, były kanclerze Niemiec Helmut Kohl i Helmut Schmidt. 

L24.lt

Od 13 marca na Litwie drożeją usługi banków


Drożeją usługi bankowe. Najbardziej wzrosną ceny administrowania kredytów i operacji gotówkowych. Drożej za otwarcie konta bankowego będą płacili obcokrajowcy. Zmiany wejdą w życie 13 marca. Bank SEB już poinformował klientów, że usługi drożeją, droższe będą usługi w oddziałach bankowych oraz administrowanie kredytów. Za przelewy dokonywane w oddziale bankowym trzeba będzie zapłacić nie 3, tylko

już 5 euro. Drożej też trzeba będzie zapłacić za wniesienie gotówki na swoje konto. Obcokrajowcy niezatrudnieni na Litwie za założenie konta bankowego w banku SEB, jak też w banku Swedbank, zapłacą 200 euro. Niektóre usługi będą co prawda tańsze, SEB na przykład nie będzie pobierał opłaty za karty kredytowe MasterCard – zarówno w przypadku osób fizycznych, jak też prawnych. 

zw.lt

Podczas koncertu „Wilenki” zebrano ponad 4 tys. euro

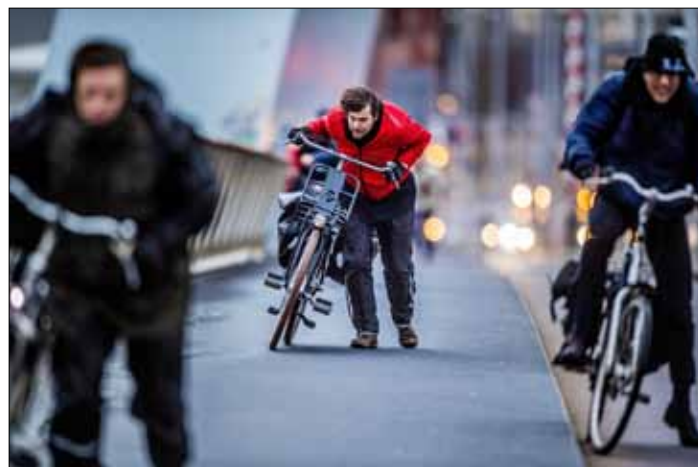
4 tys. 693 euro i 62 centy zebrano podczas Koncertu Charytatywnego „Magia świąt” na rzecz działu dziecięcego hospicjum błogosławionego Michała Sopoćki w Wilnie, który odbył się 17 stycznia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Inicjatorami przedsięwzięcia było Gimnazjum im. Władysława Syrokomli

oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka”. Sala podczas koncertu była wypełniona po brzegi. Akcja charytatywna składała się z dwóch części. Podczas pierwszej uczniowie odegrali świąteczne jasełka, natomiast podczas drugiej śpiewano koledy i świąteczne pieśni. 

zw.lt

PULS KURIERA

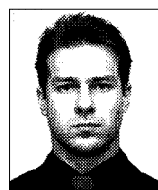
ZDJĘCIE DNIA



Ze względu na gwałtowne burze w Holandii meteorolodzy wczoraj w dużej części kraju ogłosili stopień zagrożenia czerwony Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Niczyje ulice



Na Litwie zima tradycyjnie zaskakuje drogowców i służby miejskie, szczególnie zaś decydentów z rządzonego przez liberałów samorządu Wilna, którzy co roku na nowo dowiadują się, że w styczniu pada śnieg.

Tak zatem, jak co roku, chodniki są zaśnieżone, a po odwilży i ponownym mrozie będą oblodzone.

Technologia jednak dostarcza nowych narzędzi do walki z żywiołem. Tak oto wczoraj widziałem, jak przejście dla pieszych na alei Laisvės (Wolności) było czyszczone przez ekipę, wyposażoną nie tylko w szczotkę i wiadro, ale również w napędzaną benzynowym silnikiem dmuchawę, jakiej się używa do odgarniania liści.

I tak, jak w przypadku liści skuteczniejsze od dmuchawy są grabie i ręce, tak i śnieg nie dał sobie, nomen omen, nadmuchać – i nic sobie z dmuchania nie robił. Ile jednak przy tym zużyto sił, pracy ludzkiej i paliwa! Na pewno mer z dumą i błazeńskim uśmiechem będzie się mógł pochwalić w internecie, że wzrosły nakłady na sprzątanie, nie wspominając przy tym o wstydlwym braku efektów. A może i do czarnej kasy partyjnej coś z tego kapnie, któż to wie?

A przecież, wzorem miast lepiej zarządzanych, można by było ten śnieg po prostu wywozić, celem urządzenia atrakcji saneczkarskich. Pewnie i paliwa by się mniej spaliło, i ludziom radość sprawiło.

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

” *Nie wystarczy słuchać nauczania religii albo doktryny. Trzeba żyć jak Jezus*” – powiedział papież Franciszek podczas spotkania z młodzieżą w Chile w sanktuarium w Maipu koło Santiago.

LICZBA DNIA

41 mln euro z Funduszu Spójności przyznała Komisja Europejska na zakup 130 autobusów elektrycznych na potrzeby systemu komunikacji w Warszawie

KRÓTKO

Skwer na Śnipiskach z imieniem Jablonskisa

Z okazji zbliżającego się stulecia odrodzenia niepodległości Litwy Rada Miasta Wilna nadała imię twórcy współczesnego języka litewskiego Jonasa Jablonskisa skwerowi na Śnipiskach. Do tej pory bezimienny skwer znajduje się w pobliżu Samorządu Miasta Wilna – między aleją Konstytucji, ulicami Kalvarijų i Lvovo. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo – w latach 1904-1906 Jonas Jablonskis mieszkał w znajdującym się nieopodal domu pod adresem Kalvarijų 20. Skwer jest zadbany, oświetlony, stoją tam ławeczki.

Na Litwie wzrasta popyt na nowe auta

Wzrost sprzedaży nowych samochodów w ubiegłym roku był na Litwie najwyższy w całej Unii Europejskiej. Wzrost sprzedaży odnotowano o ponad 27 proc. W ubiegłym roku na Litwie sprzedano 25 tys. 900 nowych aut.

Ceny paliwa idą w górę



Po wprowadzeniu od stycznia wyższej akcyzy na olej napędowy, wzrosły ceny nie tylko diesla, ale również benzyny, co niepokoi kierowców. Cena oleju napędowego skoczyła prawie o 6 centów, a nie tak jak zapowiadano o 2. Politycy zwrócili się w tej sprawie do rady ds konkurencji. Tymczasem ropa na giełdzie paliw w Nowym Jorku tanieje – nie udało się utrzymać najwyższego poziomu od ponad 3 lat. Analitycy oczekują spadku amerykańskich zapasów ropy o 2,9 mln baryłek.

Niebezpieczne wędkowanie zimą: łowienie ryb można przyplacić życiem

ze str. 1 >>

– Jednak miłośnicy wędkowania często nie oceniają racjonalnie sytuacji – widzą, że na zamrzniętym jeziorze usiadły trzy kaczkę, i już sądzą, że lód jest dostatecznie gruby, aby na niego wchodzić... – powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Kęstutis Kirsnauskas, kierownik Służby Przeciwpowarowej i Ratownictwa w Trokach.

Jak zaznaczył Kirsnauskas, aby utrzymać osobę dorosłą, grubość lodu musi wynosić przynajmniej 7-12 centymetrów. Na lodzie o grubości powyżej 12 cm bezpiecznie mogą stanąć obok siebie dwie osoby, można przejechać po nim rowerem, czy innym lekkim pojazdem. Na lód o grubości powyżej 20 cm można nawet wjechać samochodem.

– **Problem polega na tym**, że nie w każdym miejscu lód jest taki sam, a sprawdzanie jego grubości jest dość problematyczne. Najbardziej niebezpieczna i zdradliwa pokrywa lodowa jest na wodzie płynącej. Na jeziorach i stawach jednak też trzeba uważać – w środku zbiornika wodnego lód będzie cieńszy niż blisko brzegu. Jeżeli więc decydujemy się na niego wchodzić, to należy mieć przy sobie kij, za pomocą którego można sprawdzać trwałość lodu. Jeżeli po uderzeniu pojawi się woda, należy natychmiast zawrócić. Kij będzie także pomocny przy wydostawaniu się na brzeg w przypadku załamania się pokrywy i wpadnięcia do wody – tłumaczy Kirsnauskas.

Warto też pamiętać, że lód zawsze jest cieńszy w pobliżu ujść wszelkiego rodzaju kanałów, oczyszczalni ścieków i innych dopływów, w pobliżu źródeł, pod mostami oraz w miejscach porośniętych roślinnością podwodną i trzcina – bu-



W tym roku w ciągu trzech tygodni w zamrzniętych zbiornikach wodnych utonęło 7 osób

Fot. Marian Paluszkiwicz

twające na dnie szczątki roślin wytwarzają gazy, które unoszą cieplejszą wodę ku górze. – Bardzo niebezpieczne są też skoki temperatury. Na przykład, z rana lód może wyglądać na mocny i gruby, wędkarz spokojnie idzie na środek jeziora i łowi rybę. Zaś w południe zauważa, że słońce zdążyło roztopić znaczną warstwę lodu, i już nie może wrócić na brzeg. To dość częsta sytuacja, zwłaszcza wiosną, gdy temperatura szybko się zmienia. Na razie, dopóki nie było dużych mrozów, trwających co najmniej tydzień, w ogóle radziłbym trzymać się z dala od zbiorników wodnych – apeluje kierownik Służby Przeciwpowarowej i Ratownictwa w Trokach.

Jak dodaje, jeżeli nie możemy się oprzeć pokusie zimo-

Jak zaznaczył Kirsnauskas, aby utrzymać osobę dorosłą, grubość lodu musi wynosić przynajmniej 7-12 centymetrów. Na lodzie o grubości powyżej 12 cm bezpiecznie mogą stanąć obok siebie dwie osoby

wego łowienia ryb, powinniśmy wybierać się na wyprawę wędkarską w towarzystwie.

– W razie wypadku kolega pomoże wydostać się z wody i wezwie pomoc. Samotne wędkowanie jest najbardziej niebezpieczne – podkreśla rozmówca.

Jak mówi, w przypadku wpadnięcia do wody należy starać się nie wpadać w panikę, oszczędzać siły i wołać o pomoc (przydatny wówczas okaże się gwizdek, który pozwoli wezwać pomoc z dużej odległości). Jeżeli to możliwe, należy, poruszając nogami, zdjąć buty, aby pozbyć się niepotrzebnego ciężaru.

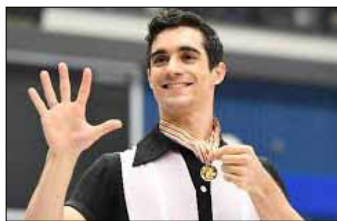
– Jeżeli uda się wydostać na lód, nie wolno wstawać, a tylko czołgać się w kierunku brzegu. W przeciwnym wypadku pokrywa może załamać się powtórnie – wyjaśnia Kirsnauskas. Jeżeli natomiast widzimy, że pod kimś załamał się lód, powinniśmy natychmiast dzwonić do służby ratunkowej.

Nie wolno podchodzić blisko tonącego, bo lód tam jest słaby i może się załamać. Należy podczołgać się na brzuchu tylko na tyle, by podać linę, szalik, gałąź lub coś innego, czym można wyciągnąć poszkodowanego. □

Brygita Łapszewicz

SPRINTEM

Fernandez zmierza
po szósty tytuł



Javier Fernandez prowadzi po programie krótkim mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym w Moskwie. Hiszpan zmierzający po szósty z rzędu tytuł ma dużą przewagę nad rywalami. Jedyne Polaki startujące w rywalizacji solistów Igor Rezniczenko zajmuje 17. lokatę. Fernandez uzyskał 103,82 pkt, o ponad 12 więcej od drugiego Rosjanina Dmitrija Alijewa – 91,33. Trzeci jest Łotysz Deniss Vasiljevs – 85,11.

Wpadka sportowców w Rosji

Szybko zareagowali rosyjscy sportowcy, kiedy do Irkucka przyjechali kontrolerzy Rosyjskiej Agencji Dopingowej (RUSADA). Do pobrania próbek nie doszło, gdyż lekkoatleci zgłosili, że są chorzy lub zrezygnowali ze startu. Kontrolerzy mieli przebadać 36 zawodników, którzy zgłosili się do lekkoatletycznych mistrzostw Syberii w Irkucku.

MŚ w lotach: 102 tys. euro nagrody

Skoczek narciarski, który w sobotę zostanie mistrzem świata w lotach otrzyma czek wartości 28 750 franków szwajcarskich (ok. 24 tys. euro). Impreza rozpoczęła się wczoraj w niemieckim Oberstdorfie.

Ogółem w puli nagród jest 142 tys. franków (102 tys. euro). Srebrny medalista zarobi 15 tys. euro, a brązowy – 9 100 euro. Pozostała kwota 12 287 tys. euro zostanie przekazana zawodnikom z miejsca czwartego, piątego i szóstego.

Rajd Dakar: Carlos Sainz bliżej triumfu, Vanagas i Rozwadowski na 32. miejscu

Coraz bliżej triumfu w Rajdzie Dakar jest hiszpański kierowca Carlos Sainz. Wprowadzie na 11. etapie z Belen do Chicelito był trzeci, ale i tak minimalnie powiększył przewagę nad kolegą z Peugeota Stephanem Peterhanslem.

Jakub Przygoński w Mini utrzymał szóste miejsce. Benediktas Vanagas i Sebastian Rozwadowski są na 32. Miejsku. Polak w środę uzyskał siódmy rezultat, ale umocnił się na szóstej pozycji w klasyfikacji generalnej. Nad najbliższym rywalem, Khalidem Al Qassimim ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, ma pół godziny przewagi. Dziewiąte miejsce zajmuje holendersko-polska załoga Peter Van Merksteijn, Maciej Marton (Toyota).

Etap wygrał jadący Toyota Holender Bernhard Ten Brinke przed trzema Peugeotami – Cyrila Despresa, Sainza i Peterhansela. W klasyfikacji generalnej Sainz utrzymał dużą przewagę nad Peterhanslem, który ma coraz mniejsze szanse na 14. dakarowy triumf w karierze.

„El Matador” Sainz, były mistrz świata w rajdach, zmierza po drugie dakarowe zwycięstwo. Poprzednio był najlepszy w 2010 roku za kierownicą Volkswagena. W dodatku sędziowie anulowali mu dziesięciminutową karę nałożoną za nieudzielenie pomocy innemu uczestnikowi Dakaru i teraz Hiszpan wyprzedza Peterhansela o ponad godzinę. Ten z kolei ma 25-minutową przewagę nad Katarczykiem Nasserem Al-Attiah (Toyota).

Prowadzenie w gronie kierowców jednoślądów utrzymał piąty w środę Austriak Matthias Walkner. Etap wygrał jego kolega z fabrycznego zespołu KTM Australijczyk Toby Pryce, który awansował na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Po wycofaniu Barredy drugi jest Argentyńczyk Kevin Benavides (Honda). Maciej Giemza uzyskał 24. czas etapu i awansował na 25. miejsce w „generalce”

W kategorii quadów drugi

etap z rzędu, a trzeci w rajdzie wygrał Argentyńczyk Nicolas Cavigliasso i awansował z trzeciego na drugie miejsce. Prowadzenie utrzymał drugi na mecie Chilijczyk Ignacio Casale. Kamil Wiśniewski uzyskał ósmy wynik, najlepszy w tegorocznym Dakarze i w klasyfikacji generalnej jest już 12. Do niespodzianki doszło w kategorii ciężarówek. Prowadzący od drugiego etapu broniący trofeum Rosjanin Eduard Nikolajew w Kamazie poniósł w środę duże straty czasowe. Przyjechał o ponad 40 minut za Argentyńczykiem Federico Villagrą w Iveco, który w tej sytuacji objął prowadzenie w rajdzie. Obie załogi dzieli 16 minut. Tymczasem Sebastian Rozwadowski, pilot naszego rodaka z Litwy Benediktasa Vanagasa

problemów. Natomiast większość trasy wiodła offroadowym, bardzo nierównym szlakiem co było średnio przyjemne, a wręcz mieliśmy już tego pod koniec dosyć. Jakby tego było mało to 800 (!!!) metrów przed neutralizacją pękł drążek skrętny i musieliśmy niestety go wymienić na odcinku (nie było szans na dojechanie tych 800 metrów!!!)

Ponieśliśmy więc spore straty czasowe, a wynik nie odzwierciedlił naprawdę solidnego tempa jakie mieliśmy. Druga część odcinka to tylko 57 km, ale naprawdę ciężkiej nawigacji. Tu niestety nie był mój dzień i szukanie waypointa zajęło dużo czasu, na szczęście udało się go znaleźć, ale znowu czas uciekł. Tak to już jest, że nie wszystko



Litewsko-polska załoga Vanagasa i Rozwadowskiego uplasowała się na 32. miejscu w ogólnej klasyfikacji Fot. archiwum

(załoga uplasowała się na 32. miejscu w ogólnej klasyfikacji) napisał:

To był naprawdę trudny i wyczerpujący dzień... Odcinek przedzielony na dwie części 200-metrową przerwą neutralizacyjną trwającą 15 min.

Pierwsza część to 223 km odcinka zawierające słynny podjazd pod wydmy Fiambali, a ten akurat był o dziwo dla nas przyjemny i nie sprawił nam żadnych

się udaje... Jedno jest pewne – wszyscy od kilku lat chcieli trudnego, piaszczystego Dakaru to go mają (to znaczy mamy) z tym, że ja wolałam taki bardziej WRC. No nic, jest jak jest, dużo się uczę, wyciągam wnioski i nie składam broni! Jutro (dzisiaj – od red.) kolejny dzień „gigant” odcinek 522 km, a łącznie do przejechania 791 km w naszym Black Hawku. Do mety wciąż daleko... □

Puchar Hiszpanii: porażka Barcelony, Messi nie wykorzystał karnego

Argentyńczyk Lionel Messi nie wykorzystał rzutu karnego, a Barcelona przegrała na boisku lokalnego rywala Espanyolu 0:1 w pierwszym meczu ćwierćfinału piłkarskiego Pucharu Hiszpanii. To pierwsza przegrana „Dumy Katalonii” od sierpnia 2017 roku.

Strzał Messiego z 11 metrów na rzut różny wybił bramkarz Espanyolu Diego Lopez w 61. minucie. Nieco ponad kwadrans później „gorąco” zrobiło się pod drugą bramką, ale z innego powodu – holenderski bramkarz gości Jasper Cillessen podszedł do bandy reklamowej, aby wziąć piłkę i wznowić grę, ale został trafiony w twarz przedmiotem rzuconym z trybun. Nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń i kontynuował grę.

W końcówce to gospodarze częściej atakowali, a jedna z akcji przyniosła efekt w 88. minucie, gdy na listę strzelców wpisał się Oscar Melendo. 20-latek pomocnik na placu gry pojawił się niespełna kwadrans wcześniej.

Barcelona miała dotychczas bardzo udany sezon. Od porażki w dwumeczu o Superpuchar Hiszpanii z Realem Madryt w



Barcelona miała udany sezon – od porażki o Superpuchar Hiszpanii z Realem Madryt notowała zwycięstwa i remisy **Fot. archiwum**

połowie sierpnia notowała wyłącznie zwycięstwa i remisy we wszystkich rozgrywkach. Teraz w rewanżu na Camp Nou 25 stycznia czeka ją trudne zadanie.

Wcześniej w środę w najciekawszej parze ćwierćfinałowej Atletico uległo przed własną publicznością Sevilli 1:2. Gospodarze stracili dwa gole na swoim stadionie Wanda Metropolitano, na którym grają od początku tego sezonu dopiero po raz drugi. Zdarzyło im się to też we wrześniu, kiedy z takim samym wynikiem ulegli Chelsea Londyn w Lidze Mistrzów.

Bramkę dla Atletico zdobył w 73. minucie Diego Costa, ale

w 80. bramkarz gospodarzy Miguel Angel Moya, zdezorientowany po rykoszecie, skierował piłkę ręką do własnej bramki. Wynik ustalił w końcówce po kontrataku Argentyńczyk Joaquin Correa. Rewanż w tej parze zaplanowano na 23 stycznia.

Przed spotkaniem, przy pobliskiej stacji metra ciężko rano nożem w udo, rękę i plecy 22-latek mężczyzną. Lekarze poinformowali, że jego stan jest poważny. Według dziennika „El Mundo”, poszkodowany był ubrany w koszulkę Frente Atletico, czyli „ultrasów” klubu gospodarzy, ale na razie nie wiadomo, kto był sprawcą. **☐**

Australian Open: Radwańska w 3. rundzie po kolejnym trzysetowym meczu

Rozstawiona z „26” Agnieszka Radwańska wygrała z ukraińską tenisistką Łesią Curenko 2:6, 7:5, 6:3 w 2. rundzie wielkoszlemowego Australian Open. O awans do czołowej „16” imprezy w Melbourne Polka powalczy z Hiszpanką Garbinę Muguruzą (3.) lub Su-Wei Hsieh z Tajwanu.

35. w światowym rankingu Radwańska po raz drugi w karierze pokonała 43. w tym zestawieniu Curenko, ale nie tak efektownie jak poprzednio. Pięć lat temu w 1/8 finału imprezy WTA w Brukseli

28-latek krakowianka oddała ukraińskiej rywalce zaledwie jednego gema.

Mającą za sobą trudny – ze względu na spadek formy i kłopoty zdrowotne – rok Polka na otwarciu w Australii również potrzebowała do awansu trzech setów – pokonała Czeszkę Kristynę Pliskovą 2:6, 6:3, 6:2. Podopieczna Tomasz Wiktorowskiego po raz 12. z rzędu startuje w Australian Open. Najlepiej wspomina edycję z 2014 roku i sprzed dwóch lat, gdy dotarła do półfinału. W po-

przednim sezonie odpadła w drugiej rundzie. Do trzeciej rundy tegorocznych zmagani w Melbourne awansowała wcześniej już Magda Linette, która w piątek zmierzy się z Czeszką Denisą Allertovą.

Poprzednio dwie polskie singlistki dotarły do trzeciej fazy zmagani w Melbourne 10 lat temu, a były nimi Agnieszka Radwańska i Marta Domachowska. W Wielkim Szlemie zaś taka sytuacja miała miejsce poprzednio podczas ubiegłorocznego French Open za sprawą właśnie krakowianki i Linette. **☐**

SPRINTEM

Kibice pobili piłkarzy Vitorii Guimaraes

Kibice występującej w rozgrywkach pierwszej ligi Portugalii, tzw. Ligi NOS, Vitorii Guimaraes pobili w środę piłkarzy swojej ekipy. Do zajścia doszło podczas porannego treningu, zamkniętego dla publiczności. Komentatorzy twierdzą, że pobicie piłkarzy jest zemstą pseudokibiców portugalskiej drużyny za słabe wyniki zespołu w 1(rz.) lidze, w której od sześciu meczów nie zdołał sięgnąć po zwycięstwo.

Liga francuska: cztery gole Neymara

Lider francuskiej ekstraklasy piłkarskiej Paris Saint-Germain pokonał na własnym boisku Dijon 8:0. Cztery bramki strzelili Neymar, który wrócił do zespołu po kontuzji, dwie Angel Di Maria, a po jednej Edinson Cavani i Kylian Mbappe. PSG z dorobkiem 56 punktów umocniło się na prowadzeniu Ligue 1. Ma 11 oczek przewagi nad Olympique Lyon i 12 nad Olympique Marsylia.

Theo Walcott przeszedł do Evertonu



Po 12 latach w barwach Arsenalu Londyn angielski piłkarz Theo Walcott przeniósł się do Evertonu. Z klubem z Liverpoolu 28-latek napastnik podpisał kontrakt na trzy i pół roku. Kwotę transferu media oszacowały na 20 milionów funtów. W Arsenalu Walcott grał od 2006 roku. Zdobył 108 goli w 397 występach. Zespół zajmuje dziewiąte miejsce w tabeli po 23 kolejkach. Arsenal ma 39 i jest piąty.

Strony przygotował
Witold Janczys